

Jaką szkołę wybrać po gimnazjum?

1. Liceum, technikum czy szkoła zawodowa?

Pierwszym zasadniczym problemem jest wybór typu szkoły. Do wyboru mamy trzy: **Liceum Ogólnokształcące (LO)**, **Technikum** i **Szkołę Zawodową**.

Liceum Ogólnokształcące to szkoła, w której z pewnością nabędziemy największą wiedzę z przedmiotów ogólnych typu język polski czy biologia. Szkoła ta najlepiej przygotowuje nas do matury, ale co za tym idzie, po niej nie będziemy mieli nic innego niż dokument potwierdzający naszą wiedzę. Żeby wiedza ta i wynik z matury do czegoś się w życiu przydały, po LO obowiązkowo trzeba skończyć studia - wtedy nasza nauka się opłaci.

Nie ma co ukrywać, że aby dostać się do "ogólniaka" trzeba mieć dobre oceny i wynik z egzaminu. Zazwyczaj w przeciętnych liceach progi punktowe rozpoczynają się od 110-115 pkt, natomiast w bardziej prestiżowych dużo wyżej - 140-150 pkt.

W LO nauczyciele wymagają dużo więcej niż w innych szkołach. Mają do czynienia z najzdolniejszą młodzieżą, więc co lekcję pytają, robią kartkówki, setki sprawdzianów. Ale nich uczniowie nie robią w domach nic innego, tylko się uczą. I tak naprawdę tylko to im pozostaje.

Technikum to szkoła głównie ukierunkowana już na konkretny zawód. Więcej jest tutaj więc przedmiotów zawodowych, ale przedmioty ogólne też są na wysokim poziomie, ponieważ po technikum również pisze się maturę.

Do techników progi punktowe są bardzo różne, w zależności oczywiście od profilu. Zdarzają się od 30 pkt, ale i od 90 czy 100. Po technikum, oprócz matury, pisze się egzamin zawodowy, który ma ocenić umiejętności jakie zdobyliśmy z konkretnego zawodu.

Technika to wbrew pozorom szkoła dla inteligentnych ludzi, którzy planują w przyszłości rozpoczęcie konkretnej pracy i być może skończenie jakiejś szkoły policealnej lub nawet studiów.

Szkoła zawodowa to szkoła nie tylko dla najstarszych uczniów, ale i dla takich, którzy chcą w krótkim czasie zdobyć zawód i usamodzielnąć się. Często idą tam osoby z ubogich rodzin, ponieważ nawet zdolne osoby nie mają pieniędzy na naukę. Taka jest smutna prawda. ZSZ to szkoły, które nie cieszą się jakimś szczególnie dużym powodzeniem, dlatego ciągle mało jest osób pracujących fizycznie, czyli tych najbardziej potrzebnych.

Wybór typu szkoły zależy od tego, czy lubisz i chcesz się dużo uczyć, czy chcesz iść na studia, czy może chcesz jak najszybciej zdobyć pracę i zacząć na siebie zarabiać!

2. Profil.

Wybór profilu jest bardzo ważny. Wiadomo, że przedmioty rozszerzone za trzy bądź cztery lata będziemy zdawać na maturze, bo to z nich posiadziemy największą wiedzę.

Liceum Ogólnokształcące

Profile mogą być bardzo różne. Do najbardziej popularnych należą: humanistyczny, matematyczno-fizyczny, biologiczno-chemiczny. Ale profile mogą być całkiem inne, w zależności od LO. Przedmioty nauczane w liceach to: biologia, chemia, dwa języki nowożytny, fizyka i astronomia, geografia, historia, język polski, matematyka, podstawy przedsiębiorczości, przysposobienie obronne, religia lub etyka, technologia informacyjna, wiedza o kulturze, wiedza o społeczeństwie, wychowanie fizyczne oraz, w zależności od wybranej szkoły i klasy algorytmika, greka, filozofia, łacina. Wszystkie te przedmioty mogą być łączone w profile, np. matematyczno-geograficzny czy językowy.

Technikum

Zawody, jakie można zdobyć w technikum: asystent operatora dźwięku, asystent osoby niepełnosprawnej, asystentka stomatologiczna, dietetyk, higienistka stomatologiczna, kelner, kucharz, opiekun w domu pomocy społecznej, opiekunka dziecięca,

opiekunka środowiskowa, ortoptystka, akuszerka, protetyk słuchu, ratownik medyczny oraz technik: administracji, agrobiznesu, analityk, architektury krajobrazu, archiwista, dentystyczny, automatyk sterowania ruchem kolejowym, awionik, bezpieczeństwa i higieny pracy, budownictwa, budownictwa okrętowego, budownictwa wodnego, chemik, cyfrowych procesów graficznych, drogownictwa, dróg i mostów kolejowych, ekonomista, eksploatacji portów i terminali, elektroenergetyk transportu szynowego, elektronik, elektroniki medycznej, elektroradiolog, elektryk, farmaceutyczny, fotograf, geodeta, geolog, górnictwa odkrywkowego, górnictwa otworowego, górnictwa podziemnego, handlowiec, hodowca koni, hotelarstwa, informacji naukowej, informatyk, instrumentów muzycznych, inżynierii środowiska i melioracji, księgarstwa, leśnik, logistyk, masażysta, mechanik, mechanik lotniczy, mechanik okrętowy, mechanizacji rolnictwa, mechatronik, nawigator morski, obsługi turystycznej, obuwnik, ochrony fizycznej osób i mienia, ochrony środowiska, ogrodnik, optyk, organizacji reklamy, organizacji usług gastronomicznych, ortopeda, pojazdów samochodowych, poligraf, pożarnictwa, prac biurowych, rachunkowości, rolnik, rybactwa śródlądowego, spedytor, technologii ceramicznej, technologii chemicznej, technologii drewna, technologii odzieży, technologii szkła, technologii żywności, teleinformatyk, telekomunikacji, transportu kolejowego, urządzeń audiowizualnych, urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, urządzeń sanitarnych, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych, usług pocztowych i telekomunikacyjnych, weterynarii, wiertnik, włókienniczych wyrobów dekoracyjnych, technologii wyrobów skórzanych, żeglugi śródlądowej, żywienia i gospodarstwa domowego, a także terapeuta zajęciowy, technik papiernictwa i technik pojazdów samochodowych.

Zasadnicza Szkoła Zawodowa

Mogą być bardzo różne zawody w zależności od szkoły.

3. Oddział, położenie, kadra, wyposażenie.

Kolejny ważny wybór, to wybór budynku, w którym będziemy się uczyć. Najważniejsze, co musimy wziąć pod uwagę to:

a. Dojazd - wiadomo, że wybiera się zawsze szkołę, która leży najbliżej domu. Za dojazdy też trzeba płacić przecież. Inną opcją jest babcia lub ciocia w pobliżu - można nocować w tygodniu. Jeśli jednak wymarzona szkoła jest w odległości większej niż 30 km, warto jest zamieszkać w internacie lub bursie.

b. Kadra - nauczyciele, którzy wymagają, a nie potrafią nauczyć? Lub tacy, którzy olewają sobie lekcje? Nie na tym rzecz polega. No tak, fajnie, kiedy nauczyciel nie przychodzi na lekcje, ale ludzie: ZA PARĘ LAT MATURA! Obudźcie się.

c. Wyposażenie - spadający tynk, ponure ściany, stare komputery? Komu chce się uczyć w takiej ruinie. Gdy w klasach jest przytulnie - to i nauka lepiej idzie.

d. Opinie starszych kolegów - najważniejsze. Jeśli koleżanka odradza Ci pójście do tej szkoły, bo na przykład z przedmiotów, z których chcesz zdawać maturę, nie ma nauczycieli, którzy dobrze by Cię przygotowali - nie upieraj się! Znajdź inną placówkę, która ma podobny profil i dowiedz się więcej na jej temat.

e. Imprezy, wydarzenia - szkoła, w której uczniowie tylko się uczą jest gorsza niż dożywocie w więzieniu. Dni wiosny, dziecka, patrona, a co za tym idzie - konkursy i nagrody - pozwalają na odpoczęcie do ciągłych zajęć i sprawiają, że frekwencja jest wysoka!

4. Kilka ważnych zasad dotyczących wyboru szkoły:

Po pierwsze: nigdy nie kieruj się wyborem koleżanki/chłopaka.

Po drugie: zastanów się, z czego potrzebna będzie Ci matura na studia i wybierz profil, na którym najlepiej się do nich przygotujesz.

Po trzecie: nigdy nie idź do szkoły „a, bo nie miałam/em gdzie iść”.

Uwierz mi, że później będziesz przeżywać męczarnię.

Po czwarte: nie przejmuj się, jeśli nie dostaniesz się tak, gdzie najbardziej chcesz. Wybierz szkołę, która posiada ten sam profil i postaraj się zaaklimatyzować.

Po piąte: nie podejmuj pochopnych decyzji.

5. Ćwiczenie: no więc gdzie ja mam iść?

Weź kartkę i zapisz u góry przedmioty, które lubisz najbardziej. Pod spodem te, których nie lubisz.

Niżej wypisz swoje zainteresowania i to, czego nie lubisz robić.

Poszperaj w Internecie, znajdź strony szkół w Twojej okolicy i wypisz wszystkie z profilami, które Cię interesują. Dokonaj selekcji, odrzuć profile, które zawierają przedmioty z drugiej linijki. Określ, jaki typ szkoły wybierasz. LO, LP, technikum czy ZSZ. A może kilka z nich? Następnie szkoły, które Ci zostały porównaj ze sobą, ze względu na dojazd, prestiż, opinię znajomych, itd.

Na końcu wybierz kilka oddziałów, w maksymalnie 3 szkołach i do dzieła.

PAMIĘTAJ, ŻEBY ZAWSZE IŚĆ ZA MARZENIAMI!

„Bo lepiej jest żałować, że się coś zrobiło niż żałować, że się czegoś nie zrobiło..”